

Sygn. akt II CZ 82/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa M. Spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością w [...]

przeciwko A. Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 grudnia 2017 r.,

zażalenia pozwanego

na wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 14 lipca 2017 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym sprawę w instancji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 14 lipca 2017 r. na skutek apelacji powoda „M.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w [...] od wyroku Sądu Rejonowego w [...] z dnia 17 stycznia 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w [...].

Jako podstawę swojego rozstrzygnięcia powołał art. 386 § 4 k.p.c.

W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Rejonowy naruszył art. 254 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie bez udziału biegłych, że podpis na wekslu został nakreślony przez pozwanego i jednocześnie bezzasadnie oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność autentyczności podpisu na wszystkich dokumentach załączonych do pozwu. Wskazał, że wobec nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność pochodzenia podpisu nakreślonego w wekslu przez pozwanego nie doszło do merytorycznego rozpoznania istoty sprawy, a ponadto konieczne jest przeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego w całości.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowy w [...] zażaleniem, w którym wniosła o jego uchylenie. Wskazała, że brak było podstaw uzasadniających uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Sąd drugiej instancji - jak wynika z art. 386 § 4 k.p.c. - może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Jeżeli u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie

rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację.

Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54, i z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, niepubl.).

Powyższe oznacza, że w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego i w zależności od wyniku tej kontroli albo oddał zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić wówczas, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, albo merytorycznych zarzutów strony, uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14, nie publ.; z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, nie publ.; z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ. oraz powołane w nich orzeczenia).

Według art. 254 § 1 k.p.c. badanie prawdziwości pisma dokonuje się z udziałem, lub bez udziału biegłych, zwłaszcza przez porównanie pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej samej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. Z treści tego przepisu wynika, że badanie prawdziwości dokumentu może nastąpić nie tylko za pomocą środka dowodowego - opinii biegłego grafologa, ale również poza tym środkiem dowodowy, tj. poprzez porównanie przez sąd charakteru pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej samej osoby na innych dokumentach. W piśmiennictwie przyjęto, że porównanie pism przez sąd stanowi inny środek dowodowy w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Aktualność zachowało stanowisko SN, zgodnie z którym pomimo, że art. 254 przewiduje możliwość sprawdzenia prawdziwości pisma bez udziału biegłego, jednak praktycznie odstępianie od powołania przez sąd biegłego w sytuacji, gdy prawdziwość pisma została zakwestionowana, może nastąpić jedynie w wypadkach wyjątkowych, gdy fałsz podpisu jest tak oczywisty, że na tle konkretnych okoliczności jego stwierdzenie nie nasuwa wątpliwości i nie wymaga specjalnych wiadomości ani przeprowadzenia badań (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 1972 r., III CRN 341/72, LEX nr 7051; wyrok SN z dnia 11 czerwca 1974 r., II CR 260/74, LEX nr 7517; postanowienie SN z dnia 13 października 2000 r., II CKN 296/00, LEX nr 536782).

W przypadku rezygnacji przez organ procesowy z przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, ciąży na nim obowiązek dochowania szczególnej staranności i ostrożności, przy jednoczesnym uwzględnieniu wszystkich okoliczności przesądzających o tym, że porównywanie pisma zwłaszcza w kontekście podpisu wymaga posiadania specjalistycznej wiedzy. To organ procesowy jest ostatecznym decydentem w zakresie podjęcia decyzji o konieczności przeprowadzenia ekspertyzy pisma przez biegłego specjalizującego się w tym zakresie. Procesowe znaczenie opinii biegłego z zakresu prawdziwości pisma należy sprowadzić do badania jego autentyczności, celem wykluczenia jakichkolwiek manipulacji, potwierdzenia ich wiarygodności.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z oględzin dokumentów celem stwierdzenia prawdziwości podpisu pozwanego na umowie pożyczki przez porównanie podpisu pochodzącego od pozwanego o treści A. Z. z oryginalnym podpisem na umowie pożyczki gotówkowej z dnia 6 maja 2014 r. Dokonując oceny przedłożonych dokumentów oraz badając prawdziwość pisma przez porównanie podpisów na zakwestionowanych dokumentach trafnie uznał, że w sprawie nie jest wymagana fachowa wiedza stwierdzająca prawdziwość podpisu pozwanego i wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa jako zmierzający do przedłużenia sprawy oddalił. Podstawę badania prawdziwości dokumentu stanowią okoliczności poddające w wątpliwość prawdziwość zawartej w nim informacji, jak też podpisu, którym został on opatrzony. W sprawie Sąd Rejonowy przesądził o braku konieczności skorzystania z tego środka dowodowego. Należy zatem uznać, że Sąd drugiej instancji niezasadnie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Ustalenia sądu pierwszej instancji wraz z możliwością ich uzupełnienia przez sąd drugiej instancji pozwalają dojść do wniosku, że sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, a także, iż wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd pierwszej instancji rozważył zgłoszone przez powoda roszczenie, oraz przeprowadził w tym zakresie postępowanie dowodowe, dokonał analizy zawartej umowy pożyczki i ocenił wyniki tego postępowania. Rozpoznał więc zgłoszone roszczenia i zakwalifikował je stosownie do swojej oceny na tle dokonanych ustaleń.

Skoro Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie jest zupełna, a jej kwalifikacja prawna jest wadliwa, nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonał w orzeczeniu drugoinstancyjnym zupełnych ustaleń faktycznych i ich poprawnej kwalifikacji prawnej.

W przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś

wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Ponadto, należy podkreślić, że po zmianie art. 386 § 4 k.p.c. z dniem 1 stycznia 2000 r. nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; może nią być - jak wynika jednoznacznie z obecnego brzmienia tego przepisu, oprócz nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy - tylko konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z okoliczności niniejszej sprawy taka potrzeba jednak nie wynika.

Ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc

jw